

NIE ŻYJE CZESKI MILIARDER PETR KELLNER, KTÓRY INWESTOWAŁ W POLSKIE GÓRNICTWO

Pięć osób zginęło w sobotę w katastrofie śmigłowca na Alasce, wśród nich najbogatszy Czech Petr Kellner - podała w poniedziałek agencja AP. Jedna osoba przeżyła wypadek i jest w szpitalu w Anchorage. Ofiary to uczestnicy wycieczki narciarskiej, ich przewodnicy oraz pilot.

Śmierć 56-letniego Kellnera została potwierdzona przez należącą do niego grupę inwestycyjną PPF.

"Informujemy z najgłębszym smutkiem, że w sobotę 27 marca w wypadku śmigłowca w górach na Alasce zginął tragicznie założyciel i właściciel większościowy grupy PPF Pan Petr Kellner" - podano w komunikacie.

Pozostałe ofiary to przewodnik Gregory Harms, mieszkaniec Czech Benjamin Larocheix oraz dwóch mieszkańców Alaski, Sean McMannany i 33-letni pilot Zachary Russell. Do katastrofy doszło około 80 km od Anchorage, największego miasta Alaski.

Śmigłowiec przewoził pasażerów w ramach wyprawy heliskiingowej - sportu ekstremalnego polegającego na zjazdach narciarskich na nieoznakowanych trasach, dokąd narciarze docierają z pomocą helikoptera.

Petr Kellner był uważany za najbogatszego Czecha. Jak podaje Reuters, jego majątek wyceniany był przez magazyn "Forbes" na 17,5 mld dolarów. Biznesmen razem z partnerami wzbogacił się na prywatyzacji firm państwowych w ramach transformacji ustrojowej. Za pomocą swojej spółki PPF był m.in. większościowym właścicielem operatora komórkowego O2, właścicielem telewizji TV Nova, a także banku i firm ubezpieczeniowych.

Kellner miał szeroki portfel aktywów energetycznych. W swoim czasie Kellner był również zaangażowany w PG Silesia. W 2015 roku chciał kupić od PKN Orlen 63% akcji Unipetrolu.



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Tak o interesach Kellnera i jego protegowanego Daniela Kretinskiego [pisał w 2020 r. na portalu Energetyka24.com Piotr Gładysz](https://energetyka24.com):

"Rzadziej wspomnianym w kontekście europejskich podbojów rynku energetycznego czeskim krezusem jest Petr Kellner. Ważną osobistością spajającą duet topowego świata biznesu Republiki Czeskiej jest jego córka - Anna Kellnerova, prywatnie żona Daniela Kretinskiego. Niniejszy artykuł miałby w sobie niewiele z „czeskości”, gdybyśmy chociaż raz nie wspomnieli o historiach miłosnych bohaterów uwielbianych przez Czechów tabloidów, a tak się akurat składa, że ta relacja ma kluczowe znaczenie dla rozwoju wpływów czeskiego biznesu w europejskiej energetyce. W czasach, gdy jeszcze Petr Kellner miał swoje udziały w EPH, na spółkę z Kretinskim, jak wieść niesie dzięki dobrym kontaktom w Moskwie, nabył od E.ON Ruhrgas i GDF SUEZ mniejszościowy pakiet udziałów (49%) w słowackiej branży gazowniczej. Dołączenie do akcjonariatu koncernu Slovenský plynárenský priemysel a.s. (SPP) było nie lada gratką dla Czechów. Panowie K wkroczyli na słowacki rynek zostając tym samym jednym z dwóch współwłaścicieli tranzytowego gazociągu odpowiedzialnego za transport 56 mld metrów sześciennych gazu ziemnego rocznie (dane Eustream, 2015 r.) ze wschodu na zachód. 5 lat temu stanowiło to 10% całkowitego zużycia gazu ziemnego w Unii Europejskiej. Ważną gałęzią słowackiego biznesu, do którego dołączyli Czesi są także tamtejsze magazyny gazu, które obsługuje i buduje NAFTA, należąca do EPH. Udział Rosjan w transakcji był nie bez znaczenia. Po pierwsze wspomniana magistrala Eustream jest istotnym ogniwem w łańcuchu dostaw rosyjskiego „błękitnego paliwa” od ponad 50 lat. W 1968 r. dzięki słowackim rurociągom z Rosji do Austrii popłynął gaz ziemny. 40 lat później SPP podpisało z Gazpromem kontrakt na przesył biliona m³ gazu do 2028 r. Co ważne, zainteresowanymi przejęciem 49% akcji, które w 2013 r. przypadły w udziale EPH, byli menedżerowie Gazpromu. Gdyby nie dobre relacje Petra Kellnera z rosyjskim biznesem, który prowadzi swoje interesy „nad Wołgą” od czasów pierestrojki to transakcja z pewnością nie przebiegłaby tak łatwo. Rok po słowackiej akwizycji szef PPF, Petr Kellner odszedł z EPH, odsprzedając udziały reszcie współników, w tym Danielowi Kretinskiemu. Petr Kellner, który w ubiegłym roku w europejskim rankingu Forbesa uplasował się na 21. miejscu resztę krajowej stawki wyprzedza o kilka długości. I choć jak mówi autor biografii Kretinskiego „jego celem jest być kimś większym od Petra Kellnera, chce być równie ważny jak Bernard Arnault”, to nie przeszkadza mu to w robieniu interesów z teściem, które często są świetną dźwignią dla biznesu młodszego protegowanego."